

Frankenstein i mrówki, czyli postpandemia

1 września 2021

Kiedy na ulicach miast jak świat długi i szeroki ludzie wylegają by dać wyraz narastającemu niezadowoleniu pomysłowi skonstruowania lepszego świata, architekci z niewzruszoną postawą istot nieomylnych, wręcz doskonałych, realizują swoją utopię bez oglądania się na recenzje, czy ofiary. Kiedy w naiwnych scenariuszach filmów sci-fi ukazywano bezduszny atak komputerów zagrażających ludzkości, gromadka informatyków znająca wszelakie skomplikowane kody dostępu, ścigając się z czasem unicestwiała nikczemnie zaprogramowane maszyny. Jednostka, choćby najdzielniejsza i biegła w branży IT nie znaczy dziś nic wobec miliardów urządzeń rozproszonych po świecie, a skoordynowanych strukturą internetu nadzorowanych przez specjalne jednostki na straży przestworzy. Taka struktura i organizacja systemu czyni jego żołnierzy głuchymi na odgłosy krzyków manifestantów, petycje i żądania zachowania prawa mrówek do egzystencji na miarę potrzeby zachowania gatunku. Mający się za istoty wyższe w otoczeniu im podobnych snują rozważania o jak najskuteczniejszym i rychłym osiągnięcia celu. Oto w kojarzonej ongiś z przyjaznym klimatem i dostatkiem Kanadzie, w sterylnych salach oświetlonych rozgwieżdżonymi pod sufitem ledami obradują naczelnicy konstruktorzy postpandemicznej formy ziemskiej egzystencji.

Biodigital convergence – taką nazwę nadano nowej postaci świata. Uczestnicy zachwyceni pomysłem prześcigają się w dorzucaniu wymyślnych rozwiązań. Rozumiejąc nazwę jako biocyfrowa spójność zgodnie widzą potrzebę zniesienia granicy między materią żywą i martwą. Jak kiedyś homo sovieticus, tak dziś wizjonerzy przyszłości pragną, by to co ludzkie skarłało, a to co właściwe skale, metalowi, układowi scalonemu przejęło rolę sterownika układem połączonym. Wśród obecnych są tytułowani jako wizjonerzy przyszłości: Pierre Olivier

DesMarchais, Avalyn Diotte, dyrektor generalny Kristel Van der Elst, Eric Ward – starszy dyrektor i kierujący projektem Marcus Ballinger. Założeniem projektu biocyfrowej konwergencji jest nie tylko głębokie rozbicie struktury społecznej, gospodarki i samego kształtu istoty ludzkiej. Wymagane są także przeobrażenia procesu produkcji żywności, ochrony zdrowia, gospodarki rolnej, dotychczasowego naturalnego środowiska i zmodyfikowanej istoty jako gatunku quasi ludzkiego. Tym założeniom transhumanizmu służą wszystkie realizowane aktualnie zmiany, którym przeciwni są obrońcy humanizmu.

Opierając się na konkretnym przykładzie, Marcus opisuje konwergencję ważki jako czystego w swej biologii istnienia z wprowadzonym weń chipem, czujnikiem, który współdziała z czujnikiem sterującym jej układem nerwowym. Ważka lata, ale tam i wtedy, gdy kontroler sterowania jej lotem uzna za stosowne. Takie rozwiązanie można zatem zastosować wobec ludzi. W dotychczasowym świecie ludzi wiele zdarzeń miało charakter spontaniczny, o nie dających się przewidzieć skutkach. Dla wprowadzenia pełnej kontroli, uniknięcia zaskoczenia spontanicznością, AI (sztuczna inteligencja) oparta o system 0/1 zapewni przewidywalność zdarzeń i zachowań ludzkich. Wiedza o genetyce jest tak ogromna, że pozwala na programowanie sekwencji genetycznej DNA człowieka w taki sam sposób jak programuje się urządzenia. Zdaniem Marcusa trzeba przestać postrzegać człowieka i maszynę jako dwa niezależne byty, a doprowadzić do ich integracji.

Pierre Olivier przywołuje przykład stworzenia in vitro tzw. [CRISPR bliźniaczych noworodków](#), których DNA uległo przecięciu genem obcego gatunku. Ten przykład pozwoli za 10 – 15 lat dokonywać modyfikacji DNA na szerszą skalę. Dla Avalyn zaskakującą możliwość technologii widać na przykładzie firmy produkującej kawę bez ziaren kawy, uzyskiwanie piersi kurczaka za pomocą drukarki 3D, co jej zdaniem stwarza szanse rozwojowe dla biologii syntetycznej. Dla Avalyn nadchodzi pora kiedy

ludzie nie wychodząc z domu będą mogli prowadzić doświadczenia laboratoryjne na własny użytek co kiedyś trwało latami angażując duże zespoły ludzi. Biocyfrowa spójność stwarza warunki do zmiany ludzkiej mentalności, fizjologii organizmu i zachowania. Siłą rzeczy zmianom ulegać będą łańcuchy dostaw, produkcji i metody wytwarzania.

Obrany kierunek zmiany ludzi i środowiska wpłynie na potrzebą zmian w wielu dziedzinach przemysłu, polityki i prawa. Krystel zastanawia się czy przy tak śmiałej skali i charakterze zmian istnieje potrzeba dialogu ze społeczeństwem co mogłoby zatrzymać wielkie zmiany, bądź skutkować niezamierzonymi konsekwencjami. Dokonania inspirowane spójnością biocyfrową odnotowują sukcesy. Prowadzony na owadach eksperyment w 2017 r. pod nazwą DragonflEye polegał na wprowadzeniu do mózgu wałki mikroprocesora umożliwiającego przesyłanie sygnału pozwalającego na sterowanie owadem. Marynarka amerykańska wykorzystując szarańczę poddaną wprowadzeniu do mózgu elektrod i wyposażoną w niezwykłą umiejętność wykrywania zapachu materiałów wybuchowych, w 2016 roku przeprowadziła badanie skuteczności tych owadów w błyskawicznej lokalizacji i przekazywaniu informacji o niebezpieczeństwie. W czerwcu 2019 roku stan Kalifornia w USA wprowadził ustawowy zakaz „biohackingu” zakazujący indywidualnych eksperymentów genetycznych. Oznacza to, że genowa rzekoma terapia CRISPR uznana jest za nielegalną. Jest to słaby sygnał powstrzymania pokusy osób prywatnych do wdrażania działań eksperymentalnych poza kontrolą laboratoriów. „You Tube” zawiera prywatne materiały wideo dokumentujące przypadki odbudowy tkanki mięśniowej za pomocą CRISPR. Dowodzi to, że jak zwykle nastąpił „niekontrolowany przeciek” osiągnięcia eksperymentatorów, co prawem wirusa rozniesie się po planecie. Zaryzykować można tę perspektywę jako naukową stymulację Frankensteinów.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: Horizons.gc.ca

Źródło: WolneMedia.net